

# L I S T Y

## JESZCZE O FARSIE I JOWIALSKIM

Uprzejmie informujemy, że przekazanie Teatrowi środków na realizację „Czego nie widać” w czasie pierwotnie planowanej produkcji „Pana Jowialskiego” nastąpiło za zgodą i w pełnym porozumieniu z Biurem Kultury i radnymi z Komisji Kultury. Lektura felietonu „Co widać” R. Pawłowskiego („Gazeta Stołeczna”, 15 marca) niestusznie sugeruje naszą samowolę. Pełne wyjaśnienie i dokumentacja do wglądu na stronie internetowej Teatru Powszechnego.

**Krzysztof Rudziński, dyrektor Teatru Powszechnego**

**ODPOWIEDŹ AUTORA:** Dyrektor Rudziński nie zaprzecza, że za pieniądze podatnika jego teatr miał wystawić komedię Fredry, a wystawił farsę Frayna. Jeśli odbyło się to za wiedzą i zgodą urzędników biura kultury, tym gorzej dla nich. Ostatnio Teatr Powszechny ruszył z farsą w objazd po kraju. Czy mamy rozumieć, że do zadań warszawskiego samorządu należy dotowanie rozrywki dla białostoczian, krakowian i poznaniaków? **Roman Pawłowski**

Garz. Stoł. nr 76  
30 III 2004